

Sygn. akt II Ca 1990/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 14 grudnia 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko J. D.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z 17 listopada 2022 r.

sygn. akt I C 282/22

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w oznaczeniu przedmiotu sprawy w miejsce „o zapłatę” wpisuje „o nakazanie i zapłatę”;

II. oddala apelację;

III. z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego zasądza od powoda na rzecz pozwanego 450 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód K. Z. wniósł pozew przeciwko J. D. domagając się: zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda obowiązku doprowadzenia urządzenia (...) do stanu zgodnego z umową poprzez wymianę silnika w traktorze na odpowiadający ofercie; na wypadek braku takiej możliwości, wniósł o zasądzenie od pozwanego wymiany kupionego sprzętu na nowy o nie gorszych parametrach niż w ofercie; ewentualnie domagał się zasądzenia rekompensaty za gorsze parametry i obniżenia wartości kupionego sprzętu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 17 listopada 2022 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu w sprawie I C 282/22:

1. powództwo oddalił,

2. kosztami procesu obciążył powoda,

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego 917 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o uwzględnienie powództwa wraz z orzeczeniem o kosztach według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił:

a) wydanie wyroku z naruszeniem prawa konsumenckiego – Sąd uznał pomimo ewidentnej niezgodności kupionego towaru z ofertą pozwanego i przyznania się do błędu przez importera, że nie ma niegodności, uznając za wystarczające niczym nieoparte twierdzenie sprzedawcy, że ustanie informował (wbrew informacjom pisemnym), że parametry urządzenia są inne, nie wiedząc do tej pory jakie;

b) brak przesłuchania zawnioskowanego świadka – Powiatowego Rzecznika Konsumentów, który po około półrocznym prowadzeniu sprawy, będąc specjalistą i instytucją niezależną od stron, mając z nimi kontakt, mógł przytoczyć fakty przemawiające za słusznością roszczenia,

c) uznanie dowodów powoda za wiarygodne, przy jednoczesnym braku wzięcia ich pod uwagę przy ocenie wiarygodności przesłuchiwanym osób oraz wydanie orzeczenia sprzeczne z tymi dowodami – Sąd nie dokonał całościowej i spójnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego,

d) brak pochylenia się nad poruszonymi i udowodnionymi karygodnymi praktykami sprzedawcy (oraz importera) jak nielegalne wprowadzenie do obrotu (co przyznał importer) urządzenia bez wymaganego prawem certyfikatu bezpieczeństwa CE oraz zamocowanie na sprzedanym urządzeniu tabliczki znamionowej od innego urządzenia,

e) bezpodstawne uznanie wbrew uznanym dowodom zeznań powoda za niewiarygodne i bezkrytyczne uznanie stojących w sprzeczności z uznanymi dowodami i logiką zeznań sprzedawcy pozwanego oraz pozwanego za wiarygodne, który jak przyznał, posiada wiedzę o sprawie od swojego pracownika – sprzedawcy,

f) bezpodstawne uznanie, że powód nie domagał się obniżenia ceny, a takie żądanie ewentualne zawarł dopiero w pozwie, co jest niegodne ze stanem fatycznym – pismem Powiatowego Rzecznika Konsumentów i e-mailami powoda.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji apelacyjnej według norm przepisanych.

Na podstawie art. 350§1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy sprostował oczywistą niedokładność zaskarżonego wyroku w zakresie oznaczenia przedmiotu sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy jako rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane apelacją uchybienia są nieuzasadnione.

W doktrynie przyjmuje się, że swobodna ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. ujęta jest w ramy proceduralne, to znaczy, że musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana

na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, to jest dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (zob. T. Ereciński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Wydawnictwo Prawnicze 2002, tom I, str. 487- 498).

Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ocena wiarygodności i przydatności dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Ocena ta powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 i wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, z 15 grudnia 2005 r., I ACa 513/05).

Takich uchybień natomiast dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób zarzucić. Strona skarżąca nie wskazała żadnych merytorycznych uwag, które pozwoliłyby stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a tym bardziej, aby zawierała błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, bądź była niepełna. Wniesiony środek zaskarżenia w ocenie Sądu Okręgowy stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawał przy tym wniosek o dowód z zeznań Powiatowego Rzecznika Konsumentów, którego przeprowadzenie doprowadziło de facto do przedłużenia postępowania. Osoba ta nie brała udziału przy zawieraniu umowy sprzedaży, w tym ewentualnych uzgodnieniach stron jej dotyczących, a wiedzę o okolicznościach z nią związanych powzięła dopiero na etapie sporu między stronami. Tym samym dowód ten należało na podstawie art. 235²§1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominąć, a zatem jego nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy nie wpłynęło na wynik postępowania.

Zgodnie z art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę (rękojmia). Art. 556¹ k.c. wyjaśnia natomiast pojęcie wady. Otóż wada polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;

2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór (przy czym zgodnie z §2 art. 556¹ k.c., jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent);

3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;

4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

Z przepisów tych wynika, że odpowiedzialność pozwanego jako sprzedawcy, jak i domniemanie z art. 556⁽²⁾ czy uznanie z art. 561⁽⁵⁾ k.c. zaktualizowałyby się dopiero po ustaleniu, że rzecz sprzedana ma wadę w ww. znaczeniu. Okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają jednak na uznanie, aby wada taka istniała. Powód nie kwestionuje, że przed zawarciem umowy otrzymał specyfikację nabywanego traktora ogrodowego (...). W specyfikacji nie określono konkretnego modelu silnika, jaki jest zamontowany w produkcie, a jedynie jego parametry. Co więcej, jednoznacznie wskazano na możliwość zmiany cech produktu w stosunku do danych w niej zawartych, a zatem i konkretnych parametrów, w tym silnika.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika przy tym, że powód zawierając umowę miał świadomość, że w nabywanym przez niego urządzeniu zamontowano silnik o niższych parametrach niż w specyfikacji i stan ten zaakceptował. Ustaleniom tym nie można przy tym zarzucić dowolności. Powód nie przedstawił adekwatnej oferty pochodzącej ze sklepu pozwanego, z której miałyby wynikać, jaki konkretny silnik w nabywanym przez niego produkcie będzie zamontowany, a którą przy zakupie miałby się kierować. Znajdujący się na k. 7 akt wydruk oferty pochodzi z późniejszej daty (kilka miesięcy po umowie stron) i nie jest miarodajny. Przede wszystkim jednak powód zeznał, że wiedział, że w specyfikacji, która otrzymał przed zakupem podano, że mogą być odrębności.

Twierdzenia powoda, że nie wiedział, że moc silnika jest niższa niż w specyfikacji są niewiarygodne. Powód zeznał przecież, że wiedział, że są pewne nieścisłości. Nie podaje przy tym innych niż związane z silnikiem. Z kolei zeznania świadka P. C. w zakresie związku udzielonego powodowi rabatu (którego otrzymania ten nie neguje) z niższą mocą silnika, w kontekście wielkości rabatu (1.999 zł), są zgodne z doświadczeniem życiowym. Jako nielogiczne jawią się natomiast twierdzenia powoda, że rabat w takiej wysokości otrzymał, gdyż zakupił też inne urządzenia do traktora ogrodowego. Z faktury wynika, że łączna wartość tych innych urządzeń to 1.230 zł, a zatem niższa niż uzyskany przez powoda rabat na sam traktor 1.999 zł.

Wobec zatem braku wykazania, że zakupiona od pozwanego rzecz ma wadę w rozumieniu art. 556 w zw. z art. 556¹ k.c. powództwo już z tej przyczyny, zarówno główne, jak i ewentualne, podlegały oddaleniu.

Ubocznie zatem należy jedynie wskazać na art. 557§1 k.c., który przewiduje zwolnienie sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Nawet gdyby zatem uznać, że produkt miał wadę w postaci silnika o innych parametrach niż w specyfikacji, to z przytoczonych powyżej okoliczności wynika, że powód o niej wiedział przy zawarciu umowy.

Dodatkowo, trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że wymiana silnika na inny wskazany przez powoda, jak i całego traktora na inny o parametrach wskazanych przez powoda nie byłyby możliwe. Odnośnie natomiast ewentualnego żądania obniżenia ceny, powód przedsądowo nie wskazywał pozwanemu o ile cena ta powinna zostać obniżona (zob. e-mail z 20 października 2020 r. w kontekście art. 561⁵ k.c.). Również w toku procesu nie naprowadził żadnych miarodajnych dowodów wskazujących na zakres obniżenia ceny. Zgodnie z art. 560§3 k.c. obniżona cena powinna natomiast

pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady. Nie jest to zatem w niniejszej sprawie wartość silnika, a ustalenie zakresu obniżenia ceny wymagałoby wiadomości specjalnych, czyli dowodu z opinii biegłego, który nie został zawnioskowany.

Z przedstawionych powyżej przyczyn wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu, a zarzuty apelacji należy uznać za nieuzasadnione. Apelacja jako bezzasadna została zatem na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 1¹ k.p.c. w zw. z §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Agnieszka Śliwa